

JAK POMÓC NASZYM PUPILOM PRZETRWAĆ SYLWESTRA??

Zbliża się Sylwester oraz nierozłącznie związane z nim fajerwerki. Nasi podopieczni nie są jednak tak entuzjastycznie nastawieni do wybuchów petard jak my. Oczywiście są psy/koty, które nie boją się strzałów i często nie traktują Sylwestra jako czegoś nadzwyczaj przykrego. Są jednak psy reagujące na odgłos wystrzałów silnym niepokojem i lękiem. Dla nich noc sylwestrowa to noc wypełniona stresem i poczuciem zagrożenia.

Objawami lęku mogą być:

- *ślinotok*
- *wokalizacja (szczekanie, wycie)*
- *drżenie*
- *przyspieszony oddech*
- *chęć ucieczki*
- *chowanie się*
- *niszczenie przedmiotów*
- *ciągle chodzenie*
- *niemożność odnalezienia sobie miejsca*

Oto kilka rad jak pomóc naszym zwierzakom przetrwać tę najbardziej stresującą noc w roku:

--- Na kilka dni przed Sylwestrem i w Sylwestra, w czasie spaceru nie należy spuszczać psa ze smyczy, ponieważ w momencie wystrzału pies może spanikować i uciec. Na wszelki wypadek naszemu zwierzakowi do obroży trzeba przyczepić adresatkę z adresem i numerem telefonu właściciela.

W noc sylwestrową, szczególnie około północy, najlepiej w ogóle nie wyprowadzać psa na spacer.

--- Nie należy karcić psa, gdy na huk petard reaguje lękiem, ponieważ karcenie nasila reakcje lękowe i utwierdza psa w przekonaniu, że jest się czego bać,

--- Nie należy także okazywać psu nadmiernej czułości, głaskać, przytulać, bo to z kolei zwierzak odbiera jako nagrodę za swoje lękliwe zachowanie i utwierdza się w przekonaniu, że wystrzałów należy się bać.

--- Ważne jest aby zachowywać się normalnie, jakby nic się złego nie działo. Nie należy zwracać uwagi na hałasy panujące za oknem. Jest to informacja dla psa, że wszystko jest w porządku i nie ma powodów do niepokoju

- **w przypadku umiarkowanego lęku** (nie drży, nie dyszy lub nie ślini się, a jedynie okazuje niepokój i próbuje się chować)

1. Jeśli jest to możliwe, nie zostawiać psa/kota samego w domu. Jeśli jednak ma on zostać sam, zasłońmy okna (najlepiej grubymi kocami, które również wyciszą dźwięki dobiegające z zewnątrz) oraz zostawmy uchylone drzwi do łazienki, szafy lub innego miejsca gdzie zwierzak może wejść aby się schować.

2. Psom, które w sytuacjach stresowych nie reagują biegunką bądź wymiotami, należy dać jeść po południu, dzięki czemu w czasie wystrzałów będą one spokojniejsze, co jest związane z fizjologiczną poposiłkową sennością.

3. Można odwrócić uwagę od huków petard zajmując psa/kota jego ulubioną zabawą lub zapewnić mu rozrywkę zabawką behawioralną (jest to zabawka, z której musi wydobyć smakołyki, dzięki czemu w głównej mierze koncentruje się na zabawce, a nie na tym co

się dzieje za oknem).

4. W pomieszczeniu, gdzie przebywa nasz pupil warto włączyć rytmiczną muzykę, która zamaskuje odgłosów wystrzałów,

5. Można zaopatrzyć się w feromony (np. preparat Adaptil) w formie dyfuzora umieszczanego w kontakcie. Preparat włącza się na 2-3 tyg. przed Sylwestrem, w pomieszczeniu gdzie pies przebywa najczęściej. Stosowanie feromonów zmniejsza lęk u zwierząt.

- **w przypadku bardzo nasilonego lęku** (pies trzęsie się, dyszy i ślini, a w dodatku na co dzień boi się innych hałasów czy strzałów)

warto zastosować preparaty uspokajające dostępne w lecznicach weterynaryjnych. Należy ODPOWIEDNIO WCZEŚNIEJ pomyśleć o łagodzeniu lub niwelowaniu lęku przed wybuchami.

(NIE ZOSTAWIAJMY WIZYTY U WETERYNARZA NA OSTATNIĄ CHWILĘ, ALE ZGŁOŚMY SIĘ KILKA DNI PRZED SYLWESTREM, gdyż niektóre leki nie działają od razu, a efekt ich działania widoczny jest dopiero po kilku dniach).

NIE WOLNO zwierzętom podawać ludzkich leków uspokajających, gdyż możemy wyrządzić naszemu pupilowi krzywdę.